

Sygn. akt XI GC 150/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 16 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. W.

Protokolant: apl. M. S.

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2016 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko S..pl spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

I. uchyła w całości wyrok zaoczny z dnia 13 października 2015 r. i oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2986,00 zł (dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XI GC 150/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 maja 2015 r. K. S. wniósł o zasądzenie od (...) (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwoty 22 752 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lutego 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 18 grudnia 2014 r. zawarł z pozwaną umowę franczyzową, zgodnie z którą powód jako francyzobiorca zobowiązał się do zorganizowania i otwarcia punktu sprzedaży w terminie do 19 stycznia 2015 r. oraz pełnego obrandowania lokalu według wytycznych francyzodawcy przed jego otwarciem, natomiast francyzodawca miał obowiązek m.in. dostarczyć materiały graficzne, obrandowanie i meble. Powód wykonał swoje obowiązki i zapłacił opłatę wstępną w wysokości 19 999 zł, a pozwana mimo ponagleń powoda nie dostarczyła mebli i obrandowania do dnia 18 stycznia 2015 r. co spowodowało niemożność otwarcia lokalu w terminie. W konsekwencji powód odstąpił od umowy i zażądał od pozwanej zwrotu kwoty 20 000 zł. Wprawdzie pozwana po upływie terminu dostarczyła część wyposażenia, jednak używane i niesprawne. Brak otwarcia lokalu w umówionym terminie skutkuje także rozwiązaniem tej umowy ze skutkiem natychmiastowym. Powód zakwestionował twierdzenia pozwanej, jakoby opóźnienia w dostawie materiałów były spowodowane jego opóźnieniem w zapłacie opłaty inwestycyjnej – w tym zakresie wskazał, że zapłacił ją natychmiast po otrzymaniu od pozwanej faktury, o którą kilkakrotnie się upominał. Powód wyszczególnił, że na dochodzoną kwotę składa się opłata inwestycyjna w kwocie 19 999 z oraz kwota 2 752 zł stanowiąca koszty związane z wynajmem lokalu użytkowego.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, że powód nie dokonał skutecznego odstąpienia od umowy, gdyż nie dochował trybu przewidzianego w art. 491 k.c., a art. 492 nie miał w sprawie zastosowania. Wskazał też, że podjęcie współpracy było uzależnione od zapłaty przez powoda opłaty inwestycyjnej, która zgodnie z regulaminem miała zostać zapłacona

w terminie 7 dni od daty podpisania umowy, czego powód w terminie nie uczynił. Pozwana twierdziła również, że w związku z brakiem opłaty od powoda pozwana spółka miała prawo powstrzymać się od jakichkolwiek świadczeń wzajemnych. Zdaniem strony pozwanej powód pozostawał w zwłoce i swoim działaniem doprowadził do konieczności przesunięcia terminu otwarcia lokalu. Pozwana zaprzeczyła, aby powód nie otrzymał sprzętu odpowiedniej jakości.

W odpowiedzi powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, z tym, że wskazał, iż do zawarcia umowy z pozwaną doszło w dniu 7 stycznia 2015 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

W dniu 7 stycznia 2015 r. K. S. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) zawarł (franczyzobiorca) ze (...)PL (franczyzodawca) umowę franczyzową. Strony w § 1 umowy ustaliły, że franczyzodawca zezwala na korzystanie przez franczyzobiorcę ze stworzonej przez siebie koncepcji poradzenia działalności gospodarczej oraz upoważnia go do otwarcia punktu sprzedaży i usług w G. i używania nazwy, logo, wyróżników i innych elementów związanych z marką (...)PL. (...) została zawarta na czas nieoznaczony.

W § 4 umowy franczyzodawca zobowiązał się m.in. przeprowadzić szkolenia w zakresie niezbędnym do prowadzenia punktu sprzedaży przed dniem jego otwarcia; dostarczyć franczyzobiorcy ustalone materiały graficzne i wizualne, niezbędne do nadania lokalowi wymaganego wizerunku oraz dostarczyć obrandowanie zewnętrzne lokalu. Natomiast w § 5 franczyzobiorca zobowiązał się m.in. do otwarcia i rozpoczęcia działalności punktu sprzedaży do dnia 19 stycznia 2015 r.; przy czym w zdaniu drugim strony wskazały, że uchybienie oznaczonemu terminowi powoduje rozwiązanie niniejszej umowy ze skutkiem natychmiastowym. Ponadto strony w § 10 umowy zastrzegły, że umowa ulega rozwiązaniu ze skutkiem natychmiastowym, bez zachowania okresu wypowiedzenia w razie nie rozpoczęcia działalności w lokalu przez franczyzobiorcę w terminie określonym w § 5 pkt 2 tj do 19 stycznia 2015 r., chyba że strony postanowią inaczej.

Integralną część umowy stanowił regulamin uruchomienia punktu franczyzowego i regulamin obsługi lokalnego punktu franczyzowego. Zgodnie z postanowieniami tego pierwszego regulaminu, istniał obowiązek wpłaty 20% opłaty inwestycyjnej w kwocie 4 000 zł brutto, a nadto wpłaty na konto franczyzodawcy 80% tejże opłaty w terminie 7 dni od daty podpisania umowy. Nadto franczyzodawca miał na podstawie tego regulaminu dostarczyć meble według standardu sieci oraz urządzenia biurowe.

Powód znał treść regulaminów przy podpisywaniu umowy, gdyż otrzymał je przed jej zawarciem w wersji elektronicznej, razem z wzorem umowy, około 18 grudnia 2014 r.

Dowód:

- umowa franczyzowa, k. 11-17 i regulaminy, k. 18-19,
- zeznania A. Ł., k. 205-206,
- zeznania Ł. B. (1), k. 204-205
- zeznania powoda k. 218-220

W dniu 11 stycznia 2016 r. K. S. wpłacił pierwszą część opłaty inwestycyjnej na konto (...)PL w wysokości 4 000 zł.

Niesporne, nadto potwierdzenie przelewu, k. 27.

(...)PL nie dostarczył do dnia 19 stycznia 2015 r. odpowiednich mebli, sprzętu komputerowego oraz zewnętrznych elementów tzw. obrandowania. Powód nie rozpoczął działalności lokalu sprzedaży w tym dniu.

Niesporne.

Powód mailami z 14 i 19 stycznia 2015 r. zwracał się do pozwanej o wystawienie faktury na drugą część opłaty inwestycyjnej.

Dowód: zeznania powoda k. 218-220

W dniu 19 stycznia 2015 r. pozwana wystawiła fakturę na K. S. na kwotę 15 999 zł tytułem opłaty inwestycyjnej. W dniu 20 stycznia 2016 r. K. S. wpłacił drugą część opłaty inwestycyjnej na konto (...).PL w wysokości 15 999 zł.

Niesporne, a nadto faktura, k. 35, potwierdzenie przelewu, k. 26.

W dniu 23 stycznia 2015 r. oraz 10 lutego 2015 r. powód zapłacił na podstawie faktur kwotę odpowiednio 905,53 zł i 1846,76 zł tytułem wynajmu lokalu użytkowego.

Dowód:

- faktury, k. 36,38,

- potwierdzenie przelewów, k. 37,39.

Fakturę za pierwszą część opłaty franczyzowej powód otrzymał w styczniu, była ona datowana na poprzedni rok, wobec czego pozwana obiecała korektę.

Dowód: maik. k. 155

Od dnia 21 stycznia 2015 r. prowadził powód z pracownikiem pozwanej Ł. B. (1) korespondencję mailową w sprawie otwarcia lokalu sprzedaży. W korespondencji tej K. S. zaproponował w związku z opóźnieniem w otwarciu punktu sprzedaży rekompensatę od franczyzodawcy do czasu pełnego wyposażenia lokalu i jego otwarcia w wysokości dziennych kosztów jego utrzymania (85 zł), na co druga strona w korespondencji mailowej przystała. Powód dążył też do podpisania aneksu do umowy, przewidującego wykup wyposażenia lokalu w przypadku niepowodzenia lub innych zdarzeń za 75% wartości początkowej. W dniu 22 stycznia 2015 r. K. S. otrzymał część niezbędnych elementów wyposażenia i tego dnia zwrócił się o informacje do pracownika pozwanej, kiedy nastąpi ostateczna dostawa. Ponadto K. S. również tego dnia mailowo zaproponował, że może sam konsultować z grafiką wizualizację lokalu. W dniu 26 stycznia 2015 r. pracownik pozwanej poinformował K. S., że meble będą dostarczone następnego dnia, na co powód odpowiedział, iż będzie na nie czekał. Ponadto tego samego dnia powód wyraził pozwanej zapotrzebowanie na dużą liczbę ulotek i folderów dla firm, które w wiadomości zwrotnej pozwana spółka obowiązała się dostarczyć. Także 26 stycznia 2015 r. Ł. B. (1) przesłał powodowi aneks do umowy i zapytał powoda, jaką formę zadośćuczynienia za opóźnienie przewiduje, wskazując jednocześnie, że opóźnienie jest wynikiem zdarzeń losowych. Powód oświadczył, że zapozna się z aneksem i podtrzymał propozycje rekompensaty 85 zł dziennie od 19.01. do dnia ostatecznej dostawy wyposażenia.

W dniu 28 stycznia 2015 r. strony nadal prowadziły korespondencje w sprawie transportu, który miał nastąpić w piątek, powód domagał się kontaktu do innej jeszcze osoby ze strony pozwanej, Ł. B. wskazywał, że osobą do kontaktu jest on. Nadto wskazywał, że pozwana ma 3 tygodnie na dostarczenie mebli od wpłaty drugiej transzy opłaty franczyzowej. Około 27 stycznia 2015 r. na punkcie sprzedaży w G. zostały zamieszczone folie reklamowe dostarczone przez franczyzodawcę, brakowało styroduru. Powód kwestionował estetykę wyklejeń, twierdząc, że są za małe i brakuje jednego elementu, pracownik pozwanej zapewniał, że lokal wygląda estetycznie.

Dowód:

- wiadomości mailowe k. 28-30, 121-122, 154-155, 157-158, 162-165, 187-190,

- dokumentacja fotograficzna, k. 191- 193,

- zeznania A. Ł., k. 205-206,
- zeznania Ł. B. (1), k. 204-205.
- zeznania powoda k. 218-220

28 stycznia 2015 r. A. Ł. wystosowała mail do pracownika pozwanej z informacją, że nie został w terminie otwarty punkt sprzedaży, gdyż do tej pory pozwana nie dostarczyła odpowiedniego do niego wyposażenia, w tym mebli i poinformowała, iż oczekuje na wyposażenie sklepu „maksymalnie do piątku”. W mailu zwrotnym z 2,92,2915 r (poniedziałek) Ł. B. (1) napisał, że opóźnienie wynika z tego, iż powód nie wpłacił w terminie 7 dni od podpisania umowy opłaty, a dopiero 20 stycznia 2015 r. Nadto wskazał, że oczekiwanie na meble wynosi 2 tygodnie, gdyż robione są na zamówienie i zostaną dostarczone do piątku.

Dowód:

- wydruk wiadomości mailowych, k.158-160
- zeznania A. Ł., k. 205-206.

2 lutego 2015 r. K. S. otrzymał od franczyzodawcy używane meble z innego punktu w O. i sprzęt komputerowy.

Dowód:

- wydruk wiadomości mailowej, k. 120,
- zeznania A. Ł., k. 205-206.
- zeznania powoda k. 218-220

W dniu 4 lutego 2015 r. K. S. wystosował pismo do pozwanej, w którym poinformował, że w związku z faktem niewykonania przez (...)PL swoich zobowiązań i uniemożliwieniem podjęcia działalności w umowie franczyzowej zmuszony jest odstąpić od umowy i wniósł o zwrot kwoty 20 000 zł

Dowód:

- pismo powoda, k. 31.

W odpowiedzi pozwana pismem z dnia 5 lutego 2015 r., poinformowała powoda, że jej działania są zgodne z procedurą i nie ma wśród nich żadnych uchybień, a otwarcie lokalu nie mogło nastąpić z powodu braku opłaty drugiej transzy opłaty franczyzowej. Nadto wyraziła zgodę, aby otworzyć lokal od 9 lutego 2015 r.

Pismem z tego samego dnia powód za pośrednictwem pełnomocnika ponownie potwierdził odstąpienie od umowy, gdyż lokal w G. nie został otwarty wyłącznie z winy pozwanej i ponownie wezwał do zapłaty 20 000 zł w terminie 7 dni.

Dowód:

- pismo pozwanej, k. 34, 156,
- pismo pełnomocnika powoda, k. 32

Pismem z dnia 10 lutego 2015 r. skierowanym do pozwanej powód poinformował, że skutecznie odstąpił od umowy i została ona rozwiązana.

Dowód: pismo pełnomocnika powoda, k. 33, 152.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód swoje roszczenie wywodził z łączącego strony postępowania stosunku zobowiązaniowego w postaci umowy franczyzowej. Podstawą roszczenia, które powód wystosował do pozwanego, było odstąpienie od tej umowy, a w konsekwencji obowiązek zwrotu tego co świadczył on drugiej stronie umowy – pozwanej (art. 494 k.c.) oraz odszkodowania w związku z niewykonaniem umowy przez pozwaną (471 k.c.) W toku postępowania powód swoje roszczenie oparł również na tym, iż doszło do rozwiązania umowy na podstawie jej postanowień.

Zgodnie z art. 494. § 1. k.c. strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć. Strona, która odstępuje od umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

Umowa franczyzowa (franchising) jest umową nienazwaną. W doktrynie wskazuje się, że polega ona na tym, iż jedna strona (franczyzodawca) udziela drugiej stronie (franczyzobiorcy) prawa posługiwania się tzw. pakietem franczyzowym (konceptcja zorganizowania i prowadzenia określonej działalności gospodarczej oraz uprawnienie do korzystania ze związanych z tym praw ochronnych) przy sprzedaży określonych dóbr lub świadczeniu usług ostatecznym odbiorcom, zobowiązując się równocześnie do stałego udzielania mu pomocy, zaś franczyzobiorca zobowiązuje się do prowadzenia we własnym imieniu i na własny rachunek działalności gospodarczej z wykorzystaniem pakietu franczyzowego i do zapłaty umówionego wynagrodzenia (por. M. Dumkiewicz w: A. Kidyba (red.), *Pozakodeksowe umowy handlowe*, 2013, s. 891-924). W świetle tej definicji jest to umowa wzajemna, w której obie strony obowiązane są do spełnienia określonych świadczeń, które zostały szczegółowo określone w umowie. Tym samym w zakresie wykonania umowy i skutków jej niewykonania znajdują zastosowania przepisy art. 487-497 k.c.

Ustalenia Sądu w zakresie stanu faktycznego poczynione zostały na podstawie zebranych w sprawie dowodów w postaci dokumentów prywatnych, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana, a Sąd nie powziął wątpliwości co do ich rzetelności i prawdziwości. Sąd również przyznał w pełni walor wiarygodności świadkom, zarówno strony powodowej, jak i pozwanej. Ich zeznania są spójne, logiczne i wzajemnie ze sobą korelują. Świadkowie wskazują w sposób nie budzący wątpliwości, w jaki sposób przebiegła współpraca między stronami umowy. Nieznaczące sprzeczności występujące pomiędzy poszczególnymi zeznaniami spowodowane są upływem czasu od opisywanych zdarzeń oraz różną formą zaangażowania w realizację umowy.

Odmówiono waloru wiarygodności wyłącznie zeznaniom powoda w niewielkiej części. Nie zasługują zdaniem Sądu na wiarę zeznania powoda, że około 26-27 stycznia skontaktował się z Ł. B. i poinformował go, że jeśli następna dostawa nie będzie pełna, to odstąpi od umowy. Strony porozumiewały się przede wszystkim mailowo, świadczy o tym bogata korespondencja, złożona przez obie strony. Tymczasem żadne maile z okresu 26-27 stycznia lub późniejsze nie wskazują na zamiar powoda odstąpienia od umowy w razie niezrealizowania kolejnej dostawy mebli w komplecie. Powód powołał się w tym zakresie na 2 maile – z 28.01.2015 r. z 13.50 i z tej samej daty, z godz. około 12.00. W pierwszym zwraca się do Ł. B. (1), by ten przeczytał umowę, skoro nie są istotne umowy werbalne i wskazał, że jest cały czas wprowadzany w błąd, w drugim zaś wskazuje, że powinien mieć kontakt do 2 osób, i że stara się nie zaognić sytuacji, ale w dłuższym czasie jest to coraz trudniejsze. Z żadnego z tych maili nie wynika zamiar zakończenia współpracy, nawet jeśli powód sygnalizuje niezadowolenie z postępowania drugiej strony. Także kolejne maile świadczą o tym, że powód myślał raczej o kontynuacji współpracy, skoro rozmowy dotyczyły wyglądu oklejeń, zaś z wcześniejszej korespondencji wynika wyłącznie oczekiwanie powoda na finansową rekompensatę (do której zresztą pozwana, zgodnie z treścią maili i zeznań świadków była gotowa) za opóźnienie w otwarciu lokalu. Maile, o których zeznał powód, pochodzące z okresu po 2 lutego 2015 r., a mające dotyczyć odstąpienia od umowy, nie zostały przez powoda przedstawione, co także jest argumentem przeciwko wiarygodności zeznań powoda w tym zakresie.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał sam fakt zawarcia umowy między stronami postępowania, a także kiedy nastąpiła wpłata tzw. opłaty inwestycyjnej przez powoda oraz dostarczenie poszczególnych elementów wyposażenia przez pozwaną. Bezsporne było również to, że nie doszło do otwarcia lokalu w G. w terminie wskazanym w umowie.

Strony natomiast toczyły spór przede wszystkim w kwestii tego, czy doszło do skutecznego odstąpienia od umowy przez powoda albo też rozwiązania jej na podstawie postanowień umownych. Nadto sporne było, kto ponosi odpowiedzialność (powód czy pozwana) za to, iż nie doszło w terminie do otwarcia lokalu. Strony różniły się również w kwestii dotyczącej tego czy regulamin uruchomienia punktu franczyzowego stanowił element umowy, w jakiej dacie nastąpiło jej zawarcie, kiedy miała nastąpić opłata inwestycyjna oraz kiedy miała pozwana dostarczyć wyposażenie lokalu.

W pierwszej kolejności sąd rozważył, kiedy nastąpiło zawarcie umowy między stronami i co się na nią składało. Powód ostatecznie twierdził, iż podpisanie umowy nastąpiło 7 stycznia 2015 r. Natomiast pozwana wskazywała na datę z umowy tj. 18 grudnia 2014 r. Sąd przychylił się do zeznań powoda, także przedstawicielka pozwanej potwierdziła, że rozmowy o zawarciu umowy i przesyłanie tekstów dokumentów miało miejsce przed końcem roku 2013, a podpisanie umowy – w początku 2014 r. Nadto A. Ł. w swoich zeznaniach wskazała, iż do zawarcia umowy doszło 7-8 stycznia 2015 r. Jednocześnie okres ten potwierdził również Ł. B. (1) (pracownik pozwanej), który zeznał, że datą podpisania umowy nie musi być data widniejąca na umowie, gdyż jest ten dokument przesyłany franczyzobiorcy, który podpisuje go później. W tym konkretnym przypadku, wskazał – potwierdzając zeznania A. Ł. – że umowa mogła być podpisana w styczniu 2015 r. Również świadek wskazał, że pierwsza opłata inwestycyjna miała zostać zapłacona wraz z podpisaniem umowy i że została ona uiszczona przez powoda w terminie. Z potwierdzenia przelewu wynika, że wpłata na konto pozwanej nastąpiła 11 stycznia 2015 r., a więc gdyby faktycznie doszło do zawarcia umowy w grudniu 2014 r. to trudno było by uznać, iż pozwana przyjęła to jako wpłatę w terminie, zwłaszcza, że jak wskazuje sama następna część opłaty miała nastąpić 7 dni po jej zawarciu. Wskazuje na to zresztą data widniejąca w piśmie powoda z dnia 4 lutego 2014 r. w którym składa oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Strona powodowa kwestionowała też w pismach, że powód otrzymał wraz z umową regulamin uruchomienia punktu franczyzowego i że stanowił on integralną część umowy. Te wątpliwości rozwił sam powód, wskazując, że oba regulaminy zostały mu dostarczone przed podpisaniem umowy w formie elektronicznej i były mu znane w czasie podpisywania umowy. Ponadto sam powód wraz z umową załącza do pozwu ten regulamin, wraz z regulaminem obsługi. W § 11 ust. 5 umowy jest wskazane, iż zawiera ona dwa załączniki, które stanowią jej integralną część. Nie sposób uznać, aby były to inne załączniki niż te wskazane przez samego powoda. Co więcej powód wyprowadza obowiązki zarówno pozwanej jak i swoje właśnie z tego regulaminu. To w regulaminie są postanowienia dotyczące zapłaty przez powoda opłaty inwestycyjnej, co powód czyni i w tym zakresie swojego obowiązku nie kwestionuje. Nadto również w regulaminie jest zobowiązanie pozwanej do dostarczenia mebli powodowi i to niewypełnienie tegoż właśnie zobowiązania uznaje powód za podstawę odstąpienia od umowy. Art. 384. § 1 k.c. stanowi, że ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Stosownie do § 4, jeżeli jedna ze stron posługuje się wzorcem umowy w postaci elektronicznej, powinna udostępnić go drugiej stronie przed zawarciem umowy w taki sposób, aby mogła ona wzorzec ten przechowywać i odtwarzać w zwykłym toku czynności. Jak wynika z zeznań samego powoda, warunki związania go wskazanymi regulaminami zostały przez pozwaną dopełnione.

Sąd doszedł do przekonania, że opóźnienie w spełnieniu poszczególnych świadczeń wynikających z umowy dotyczyło obu stron. Po pierwsze z pkt 6 regulaminu wynika, że wpłata na konto franczyzodawcy 80% opłaty inwestycyjnej 15 999 zł miała nastąpić w terminie 7 dni od daty podpisania umowy. Termin ten minął więc 14 stycznia 2015 r. Jak zgodnie twierdzą obie strony powód dokonał tej opłaty dopiero w dniu 20 stycznia 2015 r., a więc po umówionym terminie. Nie sposób uznać argumentu powoda, że z faktury wynikał inny termin zapłaty tejże sumy. Strony nie ustaliły bowiem w umowie, że zapłata tej kwoty uzależniona jest od dostarczenia faktury. Wprawdzie z maili wynika żądanie powoda dostarczenia faktury, jednakże nie powinno to wpływać na realizację przez niego umowy. Faktura ma bowiem

znaczenie księgowo i podatkowe i może być wystawiona po dokonaniu wpłaty. Stanowisko powoda jest nielogiczne także z tego powodu, że pierwszą część opłaty uiścił bez posiadania wcześniejszej faktury na tę kwotę.

Jeśli idzie o termin wykonania przez pozwaną obowiązku dostarczenia wyposażenia lokalu, to nie został on w umowie ani regulaminach wskazany. Pracownik pozwanej i prezes pozwanej wskazywali, że „pozwana ma 3 tygodnie od wpłaty drugiej części opłaty na dostawę mebli”. Termin ten nie wynika jednak z żadnych dokumentów, pozwana nie przedstawiła też ewentualnych zrzutów ekranowych, mogących potwierdzać, że informacja w tym przedmiocie widnieje na jej stronach internetowych. Jeśli zatem termin ten nie jest w żaden sposób określony, to można go wywodzić z właściwości zobowiązania (art. 455 k.c.) W § 4 umowy pozwana się ona dostarczyć franczyzobiorcy ustalone materiały graficzne i wizualne, niezbędne do nadania lokalowi wymaganego wizerunku oraz dostarczyć obrandowanie zewnętrzne lokalu, a z regulaminu dodatkowo wynikał obowiązek dostarczenia odpowiednich mebli. Obowiązek ten należy skorelować z istotą umowy franczyzowej i przedmiotem umowy określonym w § 1. Wynika z niego, że franczyzobiorca powinien prowadzić punkt sprzedaży i usług z używaniem znaków firmowych pozwanej. Tym samym, aby powód mógł wykonać zobowiązanie wynikające z umowy tj. otworzyć punkt sprzedaży w terminie z wykorzystaniem znaków firmowych pozwanej, musiał on do tego czasu je otrzymać. W tym miejscu należy wskazać, że co do zasady słuszne jest stanowisko pozwanej, że wyposażenie lokalu finansowane jest z opłaty franczyzowej i wobec tego zlecenie produkcji następuje dopiero po jej wpłacie. Z drugiej jednak strony zarówno zastrzeżony w umowie termin otwarcia sklepu (19.01.) jak i deklaracje składane w mailach przez Ł. B. (1) co do terminów dostaw wskazują, że w tym wypadku pozwana postanowiła odstąpić od tej zasady. Także umowa nie uzależniała terminu dostawy od czasu wpłaty opłat. Powód zeznał, że pierwsza dostawa nastąpić miała 16 stycznia 2015 r. i biorąc pod uwagę zawarty w umowie termin otwarcia lokalu można tę datę przyjąć za wiarygodną, tym bardziej, że część elementów dostarczono 22.01.2015 r. – 2 dni po wpłacie opłaty przez powoda. Skoro z materiału dowodowego bezspornie wynika, że dostawa ta była niekompletna i następnie terminy dostaw były wielokrotnie przekładane, tak że ostatecznie wyposażenie dojechało (w ocenie powoda niekompletnie) 2 lutego 2015 r., to niewątpliwie pozwana była w zwłocie z wykonaniem swoich zobowiązań. Jednakże nie jest to wystarczające do uznania, że powód był uprawniony do odstąpienia od umowy.

Strony umowy nie zawarły w niej tzw. umownego prawa odstąpienia. Tym samym podstawą prawną odstąpienia od umowy na którym oparł swoje roszczenie powód jest ustawowe prawo odstąpienia od umowy wzajemnej wyrażone w art. 491 § 1 zdanie pierwsze k.c. Zgodnie z nim jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy. Aby wierzyciel (powód) mógł odstąpić od umowy wzajemnej muszą zostać spełnione następujące przesłanki wynikające z normy zawartej w ww. przepisie: wystąpienie zwłoki dłużnika (pozwanej), wyznaczenie dodatkowego odpowiedniego terminu i bezskuteczny upływ tego terminu oraz złożenie oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy. Jak zostało wcześniej wykazane pozwana nie wykonała zobowiązania w terminie, nie przedstawiła też w niniejszej sprawie dowodów, że nie ponosi za to odpowiedzialności. Aby jednak można było skutecznie odstąpić od umowy, należy uprzednio wyznaczyć dłużnikowi dodatkowy odpowiedni termin do spełnienia świadczenia z zastrzeżeniem, że bezskuteczny upływ tego terminu uprawni wierzyciela do odstąpienia od umowy. Oznacza to, że w jednym oświadczeniu muszą się znaleźć zarówno wyznaczenie dodatkowego terminu jak i rygor uchybienia temu terminowi. Powód powołuje się na skuteczne odstąpienie od umowy, więc to na nim spoczywał ciężar udowodnienia, że zostały ku temu spełnione wszystkie ustawowe przesłanki. Tymczasem wykazane zostało jedynie to, że powód złożył oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy, które doszło do adresata (pozwanego). W żadnej mierze nie zostało wykazane (jak to wskazano przy ocenie dowodów), że oświadczenie powoda o odstąpieniu było poprzedzone wyznaczeniem terminu i wskazaniem rygoru jego uchybienia. Co prawda, z treści wiadomości mailowej przesłanej przez A. Ł. w dniu 28 stycznia 2015 wynika, iż poinformowała pracownika pozwanej, że oczekuje na wyposażenie sklepu „maksymalnie do piątku”. Jednakże osoba ta nie była stroną umowy, a więc nie mogła skutecznie wyznaczyć dodatkowego terminu. Powód przy tym nie wykazał, aby posiadała ona w tym zakresie stosowne pełnomocnictwo do działania w jego imieniu. Ponadto poza wskazaniem terminu brak jest informacji, że bezskuteczny upływ tego terminu uprawni powoda do odstąpienia od umowy. Sąd

uznał, że odstąpienie od umowy bez wyznaczenia dodatkowego terminu czyni oświadczenie powoda nieskutecznym. Tym samym nie jest skuteczne oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy.

Nie ma też podstaw do przyjęcia, że umowa rozwiązała się samoistnie na skutek niedochowania terminu rozpoczęcia przez powoda działalności. Powód w tym zakresie opierał się na treści § 10 ust. 1a umowy, który stanowił, że umowa ulega rozwiązaniu ze skutkiem natychmiastowym, bez zachowania okresu wypowiedzenia w razie nie rozpoczęcia działalności w lokalu przez franczyzobiorcę w terminie określonym w § 5 pkt 2 tj do 19 stycznia 2015 r., chyba że strony postanowią inaczej. Również w § 5 ust. 3 zdanie drugie strony przewidziały rozwiązanie umowy ze skutkiem natychmiastowym jeżeli nastąpi uchybienie terminowi otwarcia i rozpoczęcia działalności. Oba te postanowienia dotyczą tej samej przesłanki rozwiązania umowy tj. nieotwarcia w terminie punktu sprzedaży przez powoda. Istotną różnicą jest to, że w § 10 został dodany wyjątek, niweczący skutek w postaci rozwiązania umowy w postaci innych postanowień stron. Trudno uznać, aby oba postanowienia umowy nie były ze sobą powiązane, gdyż dotycząc tej samej sytuacji. Sąd uznał, iż § 10 powtarza postanowienie w zakresie rozwiązania umowy wyrażone przez strony w § 5 z tą dodatkową modyfikacją, że w przypadku odmiennej woli stron do takiego rozwiązania nie dochodzi. Tym samym nie są to dwa oddzielne umowne sposoby rozwiązania kontraktu, ale jeden, a jedynie rozczłonkowany w dwóch jednostkach redakcyjnych umowy. Wynika z tego, że to, czy nastąpi rozwiązanie umowy w przypadku nie otwarcia lokalu w terminie przez powoda jest ostatecznie uzależnione od woli stron („chyba, że strony postanowią inaczej”). Zdaniem Sądu działania obu stron umowy po 19 stycznia 2015 r. wskazują dobitnie na to, iż ich wolą było zniweczenie skutków tych postanowień umowy i nie doszło do rozwiązania umowy. Przede wszystkim powód po tej dacie nie przejawiał woli rozwiązania umowy, wręcz przeciwnie, podejmował kroki, które świadczył, że jego wolą jest jej kontynuacja. Już po 19 stycznia 2015 r. wpłacił pozostałą opłatę inwestycyjną, a nadto w korespondencji mailowej wciąż prowadził rozmowy w celu otwarcia lokalu, a więc podjęcia zgodnej z postanowieniami umowy współpracy, a także zmierzające do podpisania aneksu. Nie był tylko stroną bierną, sam składał prośby o dodatkowe materiały reklamowe od pozwanej, konsultował z nią wystrój lokalu i intensywnie zabiegał o dostarczenie mebli do lokalu. Również postawa pozwanej świadczy o tym, że jej wolą było kontynuowanie łączącego strony stosunku zobowiązania. Wynika to również z treści wiadomości mailowych, jak i dokonania częściowego wyposażenia lokalu (m. in. folie reklamowe, część wyposażenia). Tym samym sposób postępowania stron umowy świadczy o tym, iż chociażby w sposób dorozumiany strony postanowiły inaczej, a mianowicie o nierozwiązaniu umowy pomimo braku otwarcia lokalu do 19.01.2015 r.

W związku z powyższym nie zaktualizował się obowiązek pozwanej zwrotu tego co otrzymała od powoda tytułem umowy.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W tym przepisie upatrywać należy podstawy prawnej żądania od pozwanej zwrotu zapłaconego przez powoda czynszu najmu lokalu przeznaczonego na prowadzenie działalności. W świetle powyższych rozważań uchybienie pozwanej obowiązkowi umownym jawi się jako oczywiste. Jednak między nienależytym wykonaniem zobowiązania przez jedną stronę a szkodą drugiej strony musi istnieć normalny związek przyczynowy. Stosownie do art. 361. § 1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W niniejszej sprawie powód jako szkodę określił zapłacony podmiotowi trzeciemu czynsz. Należy jednak mieć na względzie, że obowiązek zapłaty czynszu nie stanowi szkody, powiązanej przyczynowo z uchybieniami pozwanej. Obowiązek zapłaty czynszu powstał na skutek wynajęcia przez powoda lokalu, co miało miejsce przed zaniechaniami pozwanej. Już z tego powodu związek przyczynowy jest wykluczony, wydatki na czynsz nie były bowiem konsekwencją zaniechań pozwanej. Ponadto za szkodę uznaje się uszczerbek poniesiony wbrew woli poszkodowanego, tymczasem w tym wypadku opłata czynszu stanowi realizację dobrowolnie zaciągniętego zobowiązania. Szkodą w niniejszej sprawie

mógłby być utracony przez powoda zysk, związany z opóźnieniami w otwarciu lokalu, w tym zakresie powód jednak ani nie podnosił odpowiednich twierdzeń, ani nie naprowadzał dowodów.

Mając powyższe na względzie Sąd uchylił wyrok zaoczny (art. 347 k.p.c.) i oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu sąd orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z którymi strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się jego wynagrodzenie i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Zauważyć należało, iż w rozpoznawanej sprawie pozwana okazała się stroną wygrywającą sprawę w całości, co dawało podstawę dla obciążenia powoda całością poniesionych przez nią kosztów postępowania. Na poniesione przez pozwaną koszty w łącznej kwocie 2986 zł składała się kwota 2400 zł uiszczona tytułem wynagrodzenia radcy prawnego w wysokości określonej na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 569 zł tytułem opłaty od sprzeciwu od wyroku zaocznego, jako że niestawiennictwo pozwanej na rozprawie i niezłożenie odpowiedzi na pozew było – w świetle wykazanej przez stronę zmiany adresu – niezawinione.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)